

NADNIEMEŃSKI KURJER POLSKI

Orzeszkowej 13 tel. 166
Redakcja otwarta od 12-1 15-6
Administracja 10-1 14-6
Wrenumerata miesięcznie zł. 4.
z odnośnikiem i przes. poczt. 4 zł. 50 gr.

Nr 69 Rok II.
GRODNO
wtorek 10 marca 1925 r.

OGŁOSZENIA: Za 1 wiersz m/m za kwadrans 20 gr. Drobnie za wyraz 10 gr. Dla poszukujących pracy 6 gr. za wyraz. Miesięcznie p/g umowy. Dla ogłoszeń układ strony 8-mi szpalowy. Każda nowa podwyżka taryfy ogłoszeniowej nagłówku, obowiązuje wszystkie już przyjęte za mowienia bez uprzedniego zawiadomienia.

Kino
Saturn

Wspaniały romans filmowy. Wielka sensacja!

Janeczka-Sierotka

(Dziecko wolnej miłości)

W roli głównej
Sandra Milowanoff i Biscot

Centralny punkt posiedzenia R. M. i jego teatralne okoliczności

d. c.

Oczywiście, były w Radzie Miejskiej jednostki, wotujące przeciw p. Skąpskiemu bez zagębiania się w rozbiór sprawy z artystyczno-kulturalnej strony, jedynie, ze względu na swoiste pojęcie litery prawa, czy finansowej natury lub też za sadnych przekonań, oraz pewnych kierunków myśli politycznej. Co jednak w tej naradzie nad losami naszej kulturalnej placówki robili ci wszyscy, którzy, nie otworzywszy, czekał jedynie na otrzymanie sygnału aby przez podniesienie ręki spełnić swój odpowiedzialny obowiązek społeczeństwa? Co mieli do powiedzenia w debatach nad losem teatru polskiego ci zaciężni skądinąd obywatele miasta, którzy jednak nigdy w literałnym tego słowa znaczeniu nie bywali w teatrze?

Co ci panowie wiedzieć mogą o sprawach teatralnych? Na podstawie jakich danych uznali wyższość artystyczną kierownictwa Zespołu nad Skąpskim? Czy na podstawie faktu, że tam gromada, tu zaś jednostka? A może strona artystyczna w teatralnej sprawie absolutnie dla nich nie istnieje, a w takim razie, jakim prawem debatują nad sprawą teatralną, a więc artystyczną?

Przecież nawet r. Hurbaczewski otwarcie mówi, że w teatrze b. rzadko bywa, a jednak nie wahał się uznać wyższości zespołu, i bronił tej tezy z całą mocą z wyżyny swego stanowiska, choć zapytany o to na konferencji prawników przyznał Skąpskiemu jako kierownikowi teatru, bezwzględne walory w tym kierunku. Widocznie jednak Zespół walorami swymi przyćmił sławę Skąpskiego w jego oczach. Skąd jednak miara porównawcza, skąd kryterjum jeżeli nie bywa w teatrze? A może moralne kwalifikacje Skąpskiego nie dorosły do pożądanej wysokości i wymarzony niedościgny ideał znalazł r. H. dopiero w zbiorem ciele Zrzeszenia?

R. Hurbaczewski, jako niezbity argument stale wysuwał konsekwentnie biegnące jeden za drugim fak-

ty układające się w następujący rozmiar: Skąpskiego niema w teatrze, teatr posiada osoba trzecia, która placówkę tę prowadzi. Należy nawiązać bezpośredni prawny kontakt z tą osobą, aby mieć prawo ingerencji w sprawę teatru.

O ile nie da się podstawy prawnej owej trzeciej osobie—Zespołowi artystów, to zespół wyjedzie, teatr zostanie zamknięty, Grodno zaś bez teatru, bez tej kulturalnej placówki egzystować nie może?

Przedewszystkiem ciekawi jesteśmy dla czego nie może?

Czy dla tego, że Skąpski przez 4 lata tworząc teatr i stawiając go na wysokim artystycznym poziomie rozwinął zamilowanie społeczeństwa grodzieńskiego do teatru?

Czy też dla tego, że potrzeba teatru, szczególnie obecnie, tak silnie się zaznacza, że rezultat kasowy dnia waha się od 50—200 złotych, nie licząc premier i extra popieranych przedstawień.

Nie! o zasługach Skąpskiego nikt zgoda dziś nie mówi, życie zaś twarde stawia kwestje i r. H. walcząc z konsekwencjami życia nie ma zamiaru?—A więc siła przed prawem!—Precz z drogą!—Związek idzie. Argument istotnie mocny, za słaby jednak, aby dał radę całemu grodzieńskiemu społeczeństwu.

Prosimy, — b. prosimy, niech Zespół wypelni gozbe i zamknie teatr! Wtedy staną na równych prawach zarówno zwycięzcy jak i zwyciężeni a siła stanowić będzie o prawie zwycięstwa. Zasada tak silnie broniona, pozostanie menaruszelną a jedynie prawo sprawiedliwości ustosunkuje się inaczej do prawa pięści.

Na poparcie swej argumentacji rzeczoznawcy artyści na R. M. odczytał ów 16 paragraf konwencji, stanowiący jakoby spiritus movens sprawy. Dziwne jednak—że jawnie krzyżujące przeciwstawiła znajdująca się między brzmieniem tego paragrafu a sposobem wykorzystania go przez Zespół nie uderzyły wrażliwego prawniczego ucha rzeczoznaw-

ani nie zwróciły uwagi nikogo z obecnych. (Dowodzi to z jednej strony parcia do celu po przez wszystko i pomimo wszystko a z drugiej absolutnej objętości i nieznamomości sprawy.

Paragraf ten mniej więcej brzmi: „W razie nie wypłacenia w terminie przypadających aktorom—gąz, ci, ostatni mają prawo zwrócić się do dyrekcji o przekazanie teatru i przejąć takowy na siebie”. Wiadomo, zaś, że 31 grudnia nikomu się jeszcze nie śniło o dochodzeniu swych „krzywd” a 4 stycznia w czasie nieobecności dyrekcji zawiadnięto teatrem. Przekazania, o którym mówi konwencja, nie było choćby jedynie z tego względu, że osoba mająca w myśl tejże konwencji teatr przekazać — była nieobecna w Grodnie. Dalej konwencja mówi: „Przejmując od dyrekcji teatr i t. d. Czy Związek przejął teatr od Dyrekcji, czy też pomimo otrzymanej od Skąpskiego protestującej depeszy zawiadnął teatrem, jak utrzymują za zgodą i sankcją Magistratu, który również w tym czasie otrzymał depeszę Skąpskiego, uciekającego się pod opiekę Magistratu? Co Magistrat zrobił dla obrony interesów swego kontrahenta? (Tak go mamy prawo nazwać, gdyż dowcipna koncepcja nie istnienia umowy wypłynęła dopiero później). Posłał radcę prawnego i szefa odnośnego wydziału, którzy — jak utrzymują artyści — teatr im oddali!

Magistrat wprawdzie twierdzi, że czynu Zespołu nie sankcjonował — umył jedynie ręce jak nieboszczyk Pilat — ani też teatru Zespołowi nie oddawał.

Artyści mówią jedno, Magistrat drugie. Władze miejskie wiedzą dobrze o istnieniu tych różnic. R. M. w swoim czasie napiętnowała czyn Zespołu, zaznaczając, że postępek aktorów nie sankcjonuje a więc potępia. również postępek Magistratu o ile prawdą jest to, co aktorzy twierdzą.

Magistrat głośno twierdzi, że artyści kłamią, radca prawny Magistratu utrzymuje, że artyści mówią prawdę. Przysłowie „powia-

da, gdy dwóch mówi, żeś pijany kładz się spać”

Zastosowanie tego przysłowia mimo woli ciśnie się wobec uzgodnienia dwóch zdań w przeciwieństwie do zdania Magistratu. Jeżeli logicznie „brać” fakty to winą nie leży po stronie artystów, oni bowiem postąpili za zgodą, a jeżeli „pójść” dalej, to i w myśl życzeń Magistratu. Dla czego tedy Magistrat otwarcie nie wypowie co myśli, czego chce i pozwalając czynić z artystów kozłów ofiarnych, twierdzi że o niczem nie wie i dyplomatycznie chowa się za parawan od hoc skleconej umowy z artystami, umową, która ma widocznie stanowić jednocześnie główkę kapusty jako nagrodę dla kozła ofiarnego, nie widzi jednak, że parawan ten jest zbyt kusy i przeto widac z za niego zarówno nogi jak i tyłowe Magistratu.

Występując przeciwko grodzieńskiemu związkowi artystów dalecy jesteśmy od zwalczenia samej idei. Przeciwnie uważamy, że biurowy wysiłek więcej przyniesie może korzyści niż wysiłek jednostki. W danym jednak wypadku zwalczamy podporządkowanie kulturalnych, że tak powiemy, interesów miasta, interesem zawodowym t. zw. zrzeszenia artystów. W szczególności nawet zwalczamy sztuczne naciąganie faktów do z góry określonego osobistego celu, zasialanie się z jednej strony „nasłami” drugiej przekłamami krzywdami ubieranymi w paragrafy prawa to, co dla każdego musi pozostać bezprawnem, walczenie argumentami ulepionymi z wszelkiego materiału bez wyboru, jaki wpadnie w ręce aby tylko zapewnić powodzenie sprawie. Podobne zwycięstwo nie przynosi naszym zdaniem, zaszczytu ani idej, ani zwyciężającym w jej imię. Uznając prawo walki o zwycięstwo wszelkich prądów, które postępują, wytworzą i dają na użytek ludzkości nie możemy się jednocześnie zgodzić bez zastrzeżeń na argument „cel uświęca środki”.

(D. c. n.)

Czytajcie „Nadnieński Kurjer Polski”

KRONIKA

Teatr Miejski

Dziś „Wujaszek z Gwadelupy”

Zapomoga na budowę szkoły na przedmieściu

Stosownie do uchwały R. M. postanowiono przystąpić do budowy szkoły na przedmieściu za Niemnem. Budżet wydatków na te przedsięwzięcie obliczono na 500.000 złotych z których 50% winno być pokryte z zapomogi rządowej. W tej sprawie wyjeżdżał do Warszawy pan Prezydent Miasta a następnie pp. Vice-Prezydent i radny Cytarzynski.

Zabiegi, usilnie stosowane, uwieńczone zostały nader pomyślnym rezultatem, zważywszy na ciężki stan finansów państwa i ogólne ograniczenie kredytów do minimum zdołał bowiem p. Prezydent uzyskać zapomogę dla tej niezbędnej instytucji w sumie 120.000 zł. z czego połowę otrzyma miasto w r. b., drugą zaś w 1926 r.

Oparkonienie ogrodu miejskiego

Specjalna komisja wybrała model przyszłego ogrodzenia parku miejskiego na podstawie wzorów dostarczonych przez p. Jodkowskiego a znajdujących się w Muzeum Państwowym. Wybrano artystyczny stylowy wzór ogrodzenia według projektu Jacques François Blondela.

Również komisja ustaliła wysokość ogrodzenia na podstawie drewnianego modelu przesła ustawionego na podwórzu Magistrackim.

Z TAETRU

„Wujaszek z Gwadelupy”

farsa w 8 aktach.

Mieliśmy „Bogatego Wujaszka” z Kaukazu obecnie nadoścignął „Wujaszek z Gwadelupy”. Zawsze to postęp, dążymy do kultury Zachodniej, którą na razie przedstawiał p. Dąbrowski, ów bohater sztuki, przywołując z sobą rasowego byka i oswojonego malpizoznu w postaci krakowianego bratanka (p. Rembosza) ci kulturregerzy przybyciem swoim ożywili dość ospale tempo pierwszego aktu, wnosząc niezrównany humor do tej farsy cyrkowej, którą śmiało nazwać można „sans queue et sans tête”.

Moc powikłań bezsensownych powiązanych nieprawdopodobnymi splotami zdarzeń stanowią tło sztuki, ale że to wszystko toczy się żwawo, zaostrzone pikantnym sosem francuskim, przeto widz śmieje się szczerze, nie zdając sobie sprawy, czy to czyni ze swej naiwności, czy też z cyrkowych karkołomnych pomysłów autora. Czegoż bo niema w tej farsie, począwszy od kadryla małżeńskiego, gdzie mężowie stają się kochankami, a kochankowie mężami, jeden z nich Wiktor Hugo Pompon, zblizowany poeta szuka natchnienia grając na trąbie lub snując się w bieli w księżycowych nocach, macąc swą postacią nieczyście sumienie wujaszka, który sądzi, że jest to widmo nieboszczki żony, a stwierdziwszy swą omyłkę rzucił się na swą ofiarę jak nowoczesny reader, dusząc ją, jak to uczynił z 12-stoma prezydentami rzeczywistej gwadelupskiej. — Po chwili jednak pod wpływem efektu do przybyłej kuzynki, zamienia się w Don Juana i w piruetach baletowych tańczy z nią oszalałego „Matitcha” a że to wszystko wyczynia Dąbrowski w odpowiedniej charakterystyce i z tupetem nieporównanym przeto widzowie szaleją z ulechy. A że w dodatku dla uspokojenia

drażliwych matron, są tam oprócz pieprzonych patatów i trujących li-zolów górnotłone wstawki o obowiązkach żon i matek, statuty rozwodowe i małżeńskie, wreszcie nie brak w tym salcesonie i mowy feministki, wygłoszonej na kongresie, jednym słowem rzecz zupełnie udana — temwięcej, że etyce małżeńskiej zadość się staje — niewierne Numpy wracają do swych pierwszych Pom-piljuszów, Wujaszek z Gwadelupy zostaje na placu z nagrodzonym bykiem i importowanym bratankiem i wśród burzy oklasków zapada kurtyna!

S. N. J.

Dr. S. Birger

choroby dzieciinne,
leczenie lampą kwarcową
i solux

Grodno, Dominikańska 16.
Telef. 164.

Przyjmuje do 10, 12—2, 4—6.
4—10

Magazyn

A. Żurjańskiego

ul. Dominikańska 7. I piętro
telefon 284

poleca na sezon wiosenny
ubrania męskie i damskie
na dogodnych warunkach i
po cenach umiarkowanych.
Od 2 marca wielki wybór
palt gumowych.

6—10

Dr. med. H. BRYZMAN

choroby skórne i wenerycz.

Leczenie lampą kwarcową

Przyjmuje od 9—10 i od 4—7
Grodno, ul. Hoowera 2. Tel. 202

3—15

W gabinecie lekarsko-dentystycznym i pracowni zębów sztucznych.

P. i J. Hellerów

ul. Brygidzka № 11

wykonywa się wszelkie roboty
z zupełną gwarancją po cenie
nader niskiej.

Plombowanie 1 zł. 50gr., usunięcie
1 zł. korony złote po 8 zł.

16 30

Otomanę kupię używaną niedrogo. Oferty sub „Zaraz” przyjmuje redakcja.

Lekcji muzyki udzielam b. tanio. Wiadomość w redakcji „Nadnemeńskiego Kurjera”.

Pianino potrzebne w dobrym stanie do kupna lub wynajęcia.

Czeladnik krawiecki

męski na duże sztuki odpowiedni, potrzebny natychmiast.

Pracownia Alojzego Malegoul. Saperna №

Czytajcie „Nadnemeński Kurjer Polski”

Teatr Miejski
w środę d. 11 marca r. b. o godz. 8. 30. wiecz.
jeden koncert

A. Smirnowej

następczyni N. W. Wialcowej

W programie cygańskie romanse w języku polskim
rosyjskim

Bilety do nabycia u Iberskiego a w dzień koncertu w kasie
teatru

Dyrekcja Wojskowej Spółdzielni

O. K. III.

podaje do wiadomości, iż sklepy jej przy ulicy Piłsudskiego, Bankowej i Saperniej, oraz nowo otwarty przy ul. Magistrackiej (gmach Magistratu), są obficie zaopatrzone we wszelkie artykuły kolonialno-spożywcze po cenach niższych od rynkowych.

Sklep przy ulicy Piłsudskiego posiada oddział hurtowy i detaliczny z działami: spożywczym, wyrobów masarskich, naczyń kuchennych i szkła, wyrobów koszykowych, przyborów pisemnych, oraz nowo otwartym działem galanterji.

Sklep przy ulicy Dominikańskiej otrzymał świeży transport galanterji, pończoch, rękawiczek oraz wytwornej bielizny damskiej.

Ceny niskie. Sprzedaż dla wszystkich.

P. T. Członkom udziela się jedno-miesięcznego kredytu.

Prosimy o odwiedzanie naszych sklepów dla przekonania się o jakości i cenie sprzedawanych u nas artykułów.

2—5

Baczność! Dokąd pójść??

Codziennie od 6-ej p. p. do 11-ej wiecz.

KONCERT

w wykonaniu artystycznego duetu

skrzypiec i pianina

w CUKIERNI

St. MALESZY

Ceny zwykłe.

Na rendez-vous „do MALESZY”

Pączki i torty.

Czekoladki i bombonierki.

OD ADMINISTRACJI

Uprasza się Sz. P. Prenumeratorów miejscowych i z prowincji o wpłacenie prenumeraty za m. marzec i zaległych.

Rozkład jazdy pociągów

Linia	Nr pociągu	przyloty	18.08	odejście	16.36
Grodno — Wołkowysk	№ 258/254	1.09	1.09	1.17	1.17
Zemgale — Warsz. Gl.	702 pos.	4.80	4.80	4.48	4.48
Wilno — Warsz. Wil.	712	4.88	4.88	4.88	4.88
Warsz. Gl. — Zemgale	701	6.02	6.02	6.37	6.37
Warsz. Wil. — Suwałki	781/734	7.06	7.06	7.30	7.30
Warsz. Wil. — Wilno	711	14.51	14.51	15.01	15.01
Warsz. Wil. — Zemgale	718	15.02	15.02	15.12	15.12
Zemgale — Warsz. Wil.	714	23.18	23.18	23.48	23.48
Suwałki — Warsz. Wil.	782/734	23.18	23.18	23.48	23.48
Grodno — Jezioro		17.16	17.16	17.56	17.56
Jezioro — Grodno					
Grodno — Suwałki	261/268				
Suwałki — Grodno	262/267	11.56	11.56		